

4. Siły ONZ nie powinny pozostać w żadnej części Korei, dłużej niż tego wymagać będzie konieczność.

5. Winny być podjęte wszelkie zarządzenia potrzebne dla urzeczywistnienia gospodarczej odbudowy Korei.

6. W skład utworzonej nowej Komisji ONZ dla Korei wchodzi: Australia, Chile, Holandia, Pakistan, Filipiny, Turcja i Syjam.

W praktyce decyzja Zgromadzenia oznacza upoważnienie generała Mac Arthura do dalszych działań na Korei dla wprowadzenia w życie postanowień ONZ.

Wojska U.S.A. posuwają się w głąb Korei północnej

Oddziały południowo-koreańskie weszły do portu Wonsan

TOKIO. — Komunikat z kwatery głównej wojsk alianckich doniósł w poniedziałek, że oddziały I. Dywizji Kawalerii amerykańskiej przekroczyły 38. równoleżnik i posuwają się w głąb Korei północnej. Wojska komunistyczne stawiają opór jednostkom amerykańskim. Oddziały amerykańskie posuwają się na północny wschód od Changdan, miejscowości, leżącej niedaleko od Kaeson.

Silne oddziały 3. dywizji południowo-

Tajfun nad Filipinami 10 tysięcy rodzin bez dachu nad głową

Manila. — Nad Filipinami przeszedł w niedzielę potężny tajfun wraz z burzami. Kilka tysięcy domów zostało zburzonych. Ponad 10 tysięcy rodzin, zamieszkałych na wybrzeżach Filipin, straciło dach nad głową.

Dziewięćro dzieci rannych wskutek eksplozji

WIENIE. — Dziewięćro dzieci zostało rannych w następstwie eksplozji swoich granatów, znalezionych w podwórzu domów robotniczych w Wiedniu. Granat stanowiła szka od konserw, napełniona prochem i zapalona w zapalnik.

500 ton tytoniu spłonęło w Bethune Straty wynoszą około miliard franków

BETHUNE. — Olbrzymi pożar zniszczył nocą z soboty na niedzielę część fabryki tytoniu w Bethune. Pastwą płomieni padło 500 ton tytoniu, w czym 300 ton tytoniu lekkiego i 200 ton cięższego, czyli i z której można sporządzić ponad 15 milionów paczek papierosów i 12 i pół milionów paczek tytoniu „gris”.

koreańskiej weszły do portu Wonsan na wschodnim wybrzeżu Korei północnej, gdzie komuniści bronili się chwilowo. Obserwatorzy lotniczy donieśli, że obecnie komuniści wycofują się spod Wonsan w kierunku północnym. 6. dywizja południowo-koreańska znajduje się 12 km poza 38. równoleżnikiem, a dywizja „Kapitol” wkroczyła na 40 km w głąb Korei północnej. Wreszcie 8. dywizja południowców weszła również do akcji już na terytorium Korei północnej.

Mac Arthur wezwał ponownie Koreańczyków północnych do poddania się

TOKIO. — General Mac Arthur zwrócił się po raz ostatni w poniedziałek w godzinach rannych do premiera Korei północnej, by poddał się, składając broń dla uniknięcia dalszego rozlewu krwi. Wezwanie generała Mac Arthura podkreśla, że jeśli w krótkim przeciągu czasu nie nadejdzie odpowiedź, wojska O. N. Z. podejmą skuteczną akcję dla przeprowadzenia nakazanych przez O. N. Z. poleceń.

Sułtan Maroka gościem Francji

BORDEAUX. — Sułtan Maroka, Sidi Mohamed ben Jussef, przybył do Francji na zaproszenie prezydenta Auriola. Krażownik „Georges-Leygues”, wiozący gościa i jego świtę, zawinął do portu w Bordeaux w niedzielę o godz. 17.15. Sułtana powitali na pokładzie okrętu min. handlu i przemysłu Louvel, przedstawiciel rządu; generał Grossin, przedstawiciel prezydenta Republiki; generał Juin i rezydent generalny Francji w Maroku. Orszak oficjalny skierował się następnie do teatru, gdzie powitał osobistości prefekt dep. Gironde. Przejazd do teatru odbył się

samochodami. Sułtan siedział obok ministra Louvela, podczas gdy syn jego, następca tronu, Mulaj Hassan, jechał w innym wozie, obok generała Juin. W czasie przejazdu sułtana, ludność wiwatowała głośno na jego cześć.



17-letni student popełnił samobójstwo na tle zawiedzionej miłości

Tarbes. — W szpitalu tutejszym zmarł 17-letni Roger Gillat, student szkoły zawodowej. Młodzieniec ten, zdolny i pracowity, miał skłonność do marzeń i rozczytywał się w romansach miłosnych. Wmówił on sobie głąb miłość do swojej rówieśniczki a nieumiany, strzelił sobie w głowę. Rana była śmiertelna.

Saldo na rok 1950/51

Razem	1.427.100 fr.
500.550,50 fr.	
Akcja Zarządu Główn. i biuro	59.125 — fr.
Zasilek na kurs wakacyjny	15.000 — fr.
Zwrot pożyczki	75.000 — fr.
Kolonia wakacyjna	308.000 — fr.
Opł. przedsk. i kurs czwart.	974.975,50 fr.
Razem	1.927.651 fr.
Wpływy od Związków	4.000 fr.
Dotacja na akcję Kongresu	528.000 fr.
Komisa Szkolna — Paryż	112.900 fr.
PZK, dotacja na ośw. i pożyczka	400.000 fr.
Kongres, zbiórka na ośw. r. 49/50	471.863 fr.
PZK, ze zbiórki na ośw. r. 48/49	380.888 fr.
„Narodowicie!”	20.000 fr.
„Polska Wierna”	10.000 fr.
Wzięty:	
Na zebraniu Organizacyjnym Kongresu	
DOCHÓD:	

...botniku i rolniku! Twoja fabryka, twoja rola itp. — twoja!"

W praktyce, w dobie obecnej czerwony carat wlezi od dziesięciu do piętnastu milionów ludzi tak zwanych „niewolnych robotników”.

Niewolni — bo muszą krwawo, ciężko i za nic pracować pod bagnetem NKWD.

Kongres Polonii Francuskiej odbył swój pierwszy Walny Zjazd Delegatów w Lens

(Dokończenie ze str. 1.)

Stosownie do przyjętego porządku obrad delegaci wybrali jednogłośnie na honorowego przewodniczącego Zjazdu ks. prałata Kwaśnego, podczas gdy na przewodniczącą Zjazdu powołano p. Konopczyńską, jako najstarszą wiekiem działaczkę społeczną. Na asesora powołano pp. Kaima i Piskorskiego, a na protokulantów pp. Cichego i Mrozkiewiczową.

W przemówieniach do uczestników Zjazdu, ks. prałat Kwaśny wskazał na dotychczasowe osiągnięcia zarządu, który rozpoczął swą pracę w ciężkich warunkach i na zadania czekające Kongres w przyszłości. P. Szambelańczyk złożył życzenia w imieniu P. Z.K. i wyraził nadzieję, że w przyszłości wszystkie organizacje stojące jeszcze poza ramami Kongresu, znajdą się w jego szeregach.

Redaktor p. Michał Kwiatkowski wskazał na wielkie zadania i odpowiedzialność Kongresu w chwili obecnej jako naczelnej organizacji Wychodźstwa Polskiego, oraz na konieczność wyciągnięcia wniosków i nauk z doświadczeń, bo nawet wyrozumiałość czy miłość źle pojęta może się stać czynnikiem destrukcyjnym, zarówno w życiu zbiorowym, jak i w życiu jednostki. Niechaj te doświadczenia kierują pracami Kongresu na przyszłość, który winien być ponadpartijną organizacją Wychodźstwa.

Życzenia pisemne, nadesłane przez „Polskę Wierną” odczytał sekretarz Kudlikowski, po czym przeczytał protokół ze zjazdu Konstytucyjnego Kongresu, który bez zmian przyjęto.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań zarządu i poszczególnych komisji. Sprawozdanie z działalności zarządu, ujęte w formie referatu o zagadnieniach ogólnych, zdał prezes Lech, dziękując ks. Rektorowi i członkom zarządu za dotychczasową współpracę. Sprawozdanie z działalności Komisji Oświatowej zdał sekretarz gen. Kongresu p. Kudlikowski, wskazując głównie na rozwój przedszkoli i kursów czwartkowych prowadzonych przez Kongres i na konieczność jeszcze większego rozwinięcia tych działów pracy w przyszłości. Aby znaleźć częściowe pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem tych przedszkoli i kursów języka polskiego, zarząd postanowił zwrócić się z apelem do rodziców, których dzieci uczęszczają na lekcje, o opodatkowanie się na ten cel.

Sprawozdanie Komisji Młodzieżowej zdał przewodniczący Komisji p. Konieczny — komendant gł. Z.H.P., kładąc nacisk na odbyte posiedzenia Komisji i koordynację pracy na odcinku młodzieżowym.

Z akcji letniej sprawozdanie zdali p. Szambelańczyk, z kolonii letnich prowadzonych przez K.S.M.P.; prezes Kozal, z kolonii prowadzonych przez Z.H.P., a pisemne sprawozdanie z kolonii prowadzonych przez Zw. Działu, nadesłane przez ks. Oramowskiego, odczytał sekretarz Kudlikowski. Ze sprawozdań tych wynika, że akcją kolonii letnich objętych było razem 3415 dzieci, nie licząc akcji prowadzonych przez poszczególnych księży proboszczów. Brak również jeszcze dokładnych wyliczeń i zestawień z akcji kolonijnej prowadzonej przez inne ośrodki a zwłaszcza ze środkowej i wschodniej Francji.

W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiali liczni delegaci, jak: Konieczny, Piskorski, Włóśniewski, Szłapka, Szambelańczyk, Krawczyk, Kaim, Musielakowa, Wawrzyniak, Maciejewski, ks. Lewicki, poruszając różne żywotne tematy, w trosce o podniesienie i usprawnienie metod pracy na przyszłość. Rzecznymi i wyczerpującymi wyjaśnieniami udzielał członkowie zarządu i ks. Rektor Kwaśny.

Pan Włóśniewski w imieniu Komisji Rewizyjnej oświadczył, że kasa i ksiązkowość zostały zbadane szczegółowo i wnoszą wniosek o udzielenie zarządowi absolutorium, co też jednogłośnie uczyniono.

Nastąpiła przerwa obiadowa. Po pół godz. przerwy wznowiono obrady i przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Nowy zarząd w tajnym głosowaniu przez kartki, na wszystkich członków zarządu i zastępców, ukonstytuował się jak następuje:

Prezes: Lech Bronisław; sekretarz gen.: Kudlikowski; skarbnik: Ratajczak Franciszek; wiceprezesi: Kozal, Konopczyńska i Piskorski, zast. sekretarza: Szambelańczyk Bolesław; zast. skarbnika: Wawrzyniak. Komisja Rew.: przewodnicząca: Lepczyńska; członkowie: Olkusznic Ida, z Z.H.P.; Wolska, z K. S. M. P.; Kwiatkowski z Z.H.P. i Burzyński, ze Zw. Kół Śpiew.

Po przyjęciu urzędowania przez nowy zarząd, sekretarz Kudlikowski przeczytał rezolucję, przyjętą przez aklamację, którą niżej zamieszczamy.

We wolnych wnioskach p. Musielakowa domaga się zwiększenia kontroli nad istniejącymi przedszkolami i kursami i większej koordynacji pracy międzyorganizacyjnej.

Ks. Lewicki, mówi o zadaniach i działalności stowarzyszeń młodzieżowych i podkreśla, że młodzież współpracuje z innymi organizacjami tam, gdzie to jest możliwe i zasila szeregi starszych organizacji a w pierwszym rzędzie szeregi Bractw Różańcowych.

P. Niedźwiecka prosi o zwrócenie większej uwagi na przedszkola i kursy czwartkowe jako podstawę zachowania polskości i zwiększenia uposażeń przedszkolakom.

Ks. prałat Kwaśny wskazuje również na doniosłą rolę przedszkoli i kursów czwartkowych, lecz zwiększenie uposażeń przedszkolaków jest w tej chwili niemożliwe, ze względu na szczupłość funduszy jakimi rozporządza Kongres i wnosi wniosek aby rodzice dopłacali przedszkolakom.

P. M. Kwiatkowski wskazał na fakt, że skutki wojny i rozbić osłabiły do pewnego stopnia nasze życie organizacyjne. Najważniejszym zadaniem w chwili obecnej jest podniesienie tego życia do dawnych rozmiarów i zwiększenie sił naszych organizacji i w tym kierunku powinien być zwrócony największy wysiłek zarządu Kongresu i wszystkich organizacji.

P. Ambroży stawia wniosek o przyjęcie Związków K.S.M.P. do Komisji Oświatowej. W dalszym ciągu przemawiali jeszcze

p. Kaim, o różnych przejawach życia organizacyjnego, p. Karasińska o szkole polską w kolonii Waziers i inni.

Po wyczerpaniu porządku obrad i zreasumowaniu wyników obrad, zakończono Zjazd wspólnym odśpiewaniem „Nie rzucim ziemi”.

Podkreślić należy wzorowe przygotowanie Zjazdu przez zarząd i rzeczową dyskusję delegatów, którzy wykazali żywe zainteresowanie wszystkim przejawami życia organizacyjnego. Ze wszystkich przemówień przebiła troska o dalszy rozwój organizacji na czelnej, oraz o jak najlepszą współpracę między organizacyjną i usprawnienie metod pracy na przyszłość.

T. P.

Rezolucja

Kongres Polonii Francuskiej na Zgromadzeniu Ogólnym w Lens, w dniu 8 października 1950 roku:

1. Po dokonaniu przeglądu działalności stwierdza, że w tym krótkim okresie czasu od powstania Kongresu skupiły się wokół Kongresu liczne rzesze Wychodźstwa polskiego we Francji i że zjednoczenie polskich organizacji społecznych, opierających swą działalność na zasadach narodowych i katolickich postępuje naprzód.

2. Z największą radością stwierdza rozwój prowadzonej przez Kongres akcji oświatowej, która dzięki wysiłkowi Kongresu i wytrwałej i pełnej poświęcenia pracy kierowników i kierowniczek przedszkoli, kursów szkół przyczynia się w wielkiej mierze do utrzymania polskich tradycji narodowych i przywiązania do wiary ojców naszych.

3. Z zadowoleniem podkreśla wspólny wysiłek członkowskich organizacji młodzieżowych — Kat. Stow. Młodz. Polskiej i Związku Harcerstwa Polskiego — w dziedzinie współpracy i pełnego zrozumienia zadań ich członków, oraz piękne wyniki akcji kolonijnych.

4. W chwili obecnej, kiedy na terenie międzynarodowym wzmacnia się front narodów wolnych, podejmujących zdecydowaną walkę przeciw imperializmowi komunistycznemu, Kongres wyraża gorące pragnienie, na terenie zagranicznym polskim doszł porozumienia polskich czynników politycznych, co pozwoliłoby na owocną dla sprawy polskiej ich działalność wśród narodów dołączonych.

5. Stwierdza, iż obowiązkiem każdego Polaka we Francji jest zachowanie lojalności w stosunku do państwa i Narodu Francuskiego. Wyraża ze swej strony wdzięczność za chylne ustosunkowanie się do Kongresu i zapewnia o przywiązaniu szerokich kręgów wychodźstwa polskiego w stosunku do Narodu Francuskiego.

6. Z niepokojem patrzy na walkę prowadzoną w Polsce przeciw Narodowi niemieckiemu i wyraża podziw dla postawy braci w Kraju i zapewnia ich o tym, że wychodźstwo polskie we Francji będzie walecznym i wytrwałym dla wielkiej idei Polonii.

4. Siły ONZ nie powinny pozostać w żadnej części Korei, dłużej niż tego wymagać będzie konieczność.

5. Winny być podjęte wszelkie zarządzenia potrzebne dla urzeczywistnienia gospodarczej odbudowy Korei.

6. W skład utworzonej nowej Komisji ONZ dla Korei wchodzi: Australia, Chile, Holandia, Pakistan, Filipiny, Turcja i Syjam.

W praktyce decyzja Zgromadzenia oznacza upoważnienie generała Mac Arthura do dalszych działań na Korei dla wprowadzenia w życie postanowień ONZ.

Wojska U.S.A. posuwają się w głąb Korei północnej

Oddziały południowo-koreańskie weszły do portu Wonsan

TOKIO. — Komunikat z kwatery głównej wojsk alianckich doniósł w poniedziałek, że oddziały I. Dywizji Kawalerii amerykańskiej przekroczyły 38. równoleżnik i posuwają się w głąb Korei północnej. Wojska komunistyczne stawiają opór jednostkom amerykańskim. Oddziały amerykańskie posuwają się na północny wschód od Changdan, miejscowości, leżącej niedaleko od Kaeson.

Silne oddziały 3. dywizji południowo-

Tajfun nad Filipinami 10 tysięcy rodzin bez dachu nad głową

Manila. — Nad Filipinami przeszedł w niedzielę potężny tajfun wraz z burzami. Kilka tysięcy domów zostało zburzonych. Ponad 10 tysięcy rodzin, zamieszkających na wybrzeżach Filipin, straciło dach nad głową.

Dziewięćcioro dzieci rannych wskutek eksplozji

WIENIEŃ. — Dziewięćcioro dzieci zostało poranionych w następstwie eksplozji swolstego granatu, znalezionej w podwórzu domów robotniczych w Wiedniu. Granat stanowiła puszka od konserw, napełniona prochem i zapalona w zapalnik.

500 ton tytoniu spłonęło w Bethune Straty wynoszą około miliard franków

BETHUNE. — Olbrzymi pożar zniszczył w nocy z soboty na niedzielę część fabryki tytoniu w Bethune. Pastwą płomieni padło około 500 ton tytoniu, w czym 300 ton tytoniu lekkiego i 200 ton cięższego, czyli ilość, z której można by sporządzić ponad 15 milionów paczek papierosów i 12 i pół miliona paczek tytoniu „gris”.

Pastwą płomieni padły nadto zabudowania oraz maszyny fabryczne.

koreańskiej weszły do portu Wonsan na wschodnim wybrzeżu Korei północnej, gdzie komuniści bronili się chwilowo. Obserwatorzy lotniczy donieśli, że obecnie komuniści wycofują się spod Wonsan w kierunku północnym. 6. dywizja południowo-koreańska znajduje się 12 km poza 38. równoleżnikiem, a dywizja „Kapitol” wkroczyła na 40 km w głąb Korei północnej. Wreszcie 8. dywizja południowców weszła również do akcji już na terytorium Korei północnej.

Mac Arthur wezwał ponownie Koreańczyków północnych do poddania się

TOKIO. — General Mac Arthur zwrócił się po raz ostatni w poniedziałek w godzinach rannych do premiera Korei północnej, by poddał się, składając broń dla uniknięcia dalszego rozlewu krwi. Wezwanie generała Mac Arthura podkreśla, że jeśli w krótkim przeciągu czasu nie nadejdzie odpowiedź, wojska O. N. Z. podejmą skuteczną akcję dla przeprowadzenia nakazanych przez O. N. Z. poleceń.

Sultan Maroka gościem Francji

BORDEAUX. — Sultan Maroka, Sidi Mohamed ben Jussef, przybył do Francji na zaproszenie prezydenta Auriola. Książnik „Georges-Leygues”, wiozący gościa i jego świtę, zawinął do portu w Bordeaux w niedzielę o godz. 17.15. Sultana powitali na pokładzie okrętu min. handlu i przemysłu Louvel, przedstawiciel rządu; generał Grossin, przedstawiciel prezydenta Republiki; generał Juin i rezydent generalny Francji w Maroku. Orszak oficjalny skierował się następnie do teatru, gdzie powitał osobistości prefekt dep. Gironde. Przejazd do teatru odbył się

samochodami. Sultan siedział obok ministra Louvela, podczas gdy syn jego, następca tronu, Mulaj Hassan, jechał w innym wozie, obok generała Juin. W czasie przejazdu sultana, ludność wiwatowała głośno na jego cześć.



17-letni student popełnił samobójstwo na tle zawiedzionej miłości

Tarbes. — W szpitalu tutejszym zmarł 17-letni Roger Gillat, student szkoły zawodowej. Młodzieniec ten, zdolny i pracowity, miał skłonność do marzeń i rozczytywał się w romansach miłosnych. Wmówił on sobie gorącą miłość do swojej rówieśniczki a niezmierzony, strzelił sobie w głowę. Rana była śmiertelna.

Saldo na rok 1930/31	500.550,50 fr.
Razem	1.427.100 fr.
Akcja Zarządu Główn. i biuro	59.125 — fr.
Zasilek na kurs walutowy	15.000 — fr.
Zwrot pożyczki	75.000 — fr.
Kolonia walutowa	308.000 — fr.
Opł. przedsk. i kurs czwart.	974.975,50 fr.
Razem	1.927.651 fr.
Wpływ od Związków	4.000 fr.
Dotacja na akcję Kongresu	528.000 fr.
Komisja Szkolna — Paryż	112.900 fr.
PZK, dotacja na ośw. i pożyczka	400.000 fr.
Kongres, zbiórka na ośw. r. 49/50	471.863 fr.
PZK, ze zbiórki na ośw. r. 48/49	380.888 fr.
„Narodowicz”	20.000 fr.
„Polska Wiedza”	10.000 fr.
złożyli:	
Na zebraniu Organizacyjnym Kongresu	
DOCHÓD:	
Jako:	
Julia p. Ratajczaka, przedstawia się następu-	

nika szumnie brzmiącymi hasłami, jak: „Robotnik i rolnik! Twoja fabryka, twoja rola itp. — twoja!”

W praktyce, w dobie obecnej czerwony carat więzi od dziesięciu do piętnastu milionów ludzi tak zwanych „niewolnych robotników”.

Niewolni — bo muszą krwawo, ciężko i za nie pracować pod bagnetem NKWD.

Kongres¹²⁶ Polonii Francuskiej odbył swój pierwszy Walny Zjazd Delegatów w Lens

(Dokończenie ze str. 1.)

Stosownie do przyjętego porządku obrad delegaci wybrali jednogłośnie na honorowego przewodniczącego Zjazdu ks. prałata Kwaśnego, podczas gdy na przewodniczącą Zjazdu powołano p. Konopczyńską, jako najstarszą wiekiem działaczkę społeczną. Na asesora powołano pp. Kaima i Piskorskiego, a na protokulantów pp. Cichego i Mrozkiewiczową.

W przemówieniach do uczestników Zjazdu, ks. prałat Kwaśny wskazał na dotychczasowe osiągnięcia zarządu, który rozpoczął swą pracę w ciężkich warunkach i na zadania czekające Kongres w przyszłości. P. Szambelańczyk złożył życzenia w imieniu P. Z.K. i wyraził nadzieję, że w przyszłości wszystkie organizacje stojące jeszcze poza ramami Kongresu, znajdą się w jego szeregach.

Redaktor p. Michał Kwiatkowski wskazał na wielkie zadania i odpowiedzialność Kongresu w chwili obecnej jako naczelnej organizacji Wychodźstwa Polskiego, oraz na konieczność wyciągnięcia wniosków i nauk z doświadczeń, bo nawet wyróżumiałość czy miłość złe pojęcia może się stać czynnikiem destrukcyjnym, zarówno w życiu zbiorowym, jak i w życiu jednostki. Niechaj te doświadczenia kierują pracami Kongresu na przyszłość, który winien być ponadpartijną organizacją Wychodźstwa.

Życzenia pisemne, nadesłane przez „Polskę Wierną” odczytał sekretarz Kudlikowski, po czym przeczytał protokół ze zjazdu Konstytucyjnego Kongresu, który bez zmian przyjęto.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań zarządu i poszczególnych komisji. Sprawozdanie z działalności zarządu, ujęte w formie referatu o zagadnieniach ogólnych, zdał prezes Lech, dziękując ks. Rektorowi i członkom zarządu za dotychczasową współpracę. Sprawozdanie z działalności Komisji Oświatowej zdał sekretarz gen. Kongresu p. Kudlikowski, wskazując głównie na rozwój przedszkoli i kursów czwartkowych prowadzonych przez Kongres i na konieczność jeszcze większego rozwinięcia tych działów pracy w przyszłości. Aby znaleźć częściowe pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem tych przedszkoli i kursów języka polskiego, zarząd postanowił zwrócić się z apelem do rodziców, których dzieci uczęszczają na lekcje, o opodatkowanie się na ten cel.

Sprawozdanie Komisji Młodzieżowej zdał przewodniczący Komisji p. Konieczny — komendant gł. Z.H.P., kładąc nacisk na odbyte posiedzenia Komisji i koordynację pracy na odcinku młodzieżowym.

Z akcji letniej sprawozdanie zdali p. Szambelańczyk, z kolonii letnich prowadzonych przez K.S.M.P.; prezes Kozal, z kolonii prowadzonych przez Z.H.P., a pisemne sprawozdanie z kolonii prowadzonych przez Zw. Działu, nadesłane przez ks. O-amskiego, odczytał sekretarz Kudlikowski. Ze sprawozdań tych wynika, że akcją kolonii letnich objętych było razem 3.415 dzieci, nie licząc akcji prowadzonych przez poszczególnych księży proboszczów. Brak również jeszcze dokładnych wyliczeń i zestawień z akcji kolonijnej prowadzonej przez inne ośrodki a zwłaszcza ze środkowej i wschodniej Francji.

Sprawozdanie kasowe podane przez skarbnika

W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiali liczni delegaci, jak: Konieczny, Piskorski, Wiśniewski, Szlapka, Szambelańczyk, Krawczyk, Kaim, Musielakowa, Wawrzyński, Maciejewski, ks. Lewicki, poruszając różne żywotne tematy, w trosce o podniesienie i usprawnienie metod pracy na przyszłość. Rzeczowych i wyczerpujących wyjaśnień udzielali członkowie zarządu i ks. Rektor Kwaśny.

Pan Wiśniewski w imieniu Komisji Rewizyjnej oświadczył, że kasa i książkowość zostały zbadane szczegółowo i wnoszą wniosek o udzielenie zarządowi absolutorium, co też jednogłośnie uczyniono.

Nastąpiła przerwa obiadowa. Po pół godz. przerwy wznowiono obrady i przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Nowy zarząd w tajnym głosowaniu przez kartki, na wszystkich członków zarządu i zastępców, ukonstytuował się jak następuje:

Prezes: Lech Bronisław; sekretarz gen.: Kudlikowski; skarbnik: Ratajczak Franciszek; wiceprezesi: Kozal, Konopczyńska i Piskorski, zast. sekretarza: Szambelańczyk Bolesław; zast. skarbnika: Wawrzyński, Komisja Rewizyjna: przewodnicząca: Lepczyńska; członkowie: Olkuszniak Ida, z Z.H.P.; Wolska, z K.S.M.P.; Kwiatkowski z Z.H.P. i Burzyński, ze Zw. Kół Śpiew.

Po przyjęciu urzędowania przez nowy zarząd, sekretarz Kudlikowski przeczytał rezolucję, przyjętą przez aklamację, którą niżej zamieszczamy.

We wolnych wnioskach p. Musielakowa domaga się zwiększenia kontroli nad istniejącymi przedszkolami i kursami i większej koordynacji pracy międzyorganizacyjnej.

Ks. Lewicki, mówi o zadaniach i działalności stowarzyszeń młodzieżowych i podkreśla, że młodzież współpracuje z innymi organizacjami tam gdzie to jest możliwe i zasila szeregi starszych organizacji a w pierwszym rzędzie szeregi Bractw Różańcowych.

P. Niedźwiecka prosi o zwrócenie większej uwagi na przedszkola i kursy czwartkowe jako podstawę zachowania polskości i zwiększenia uposażeń przedszkolakom.

Ks. prałat Kwaśny wskazuje również na doniosłą rolę przedszkoli i kursów czwartkowych, lecz zwiększenie uposażeń przedszkolaków jest w tej chwili niemożliwe, ze względu na szczupłość funduszy jakimi rozporządza Kongres i wnosi wniosek aby rodzice dopłacali przedszkolakom.

P. M. Kwiatkowski wskazał na fakt, że skutki wojny i rozbiór osłabiły do pewnego stopnia nasze życie organizacyjne. Najważniejszym zadaniem w chwili obecnej jest podniesienie tego życia do dawnych rozmiarów i zwiększenie sił naszych organizacji i w tym kierunku powinien być zwrócony największy wysiłek zarządu Kongresu i wszystkich organizacji.

P. Ambroży stawia wniosek o przyjęcie Związków K.S.M.P. do Komisji Oświatowej. W dalszym ciągu przemawiali jeszcze

p. Kaim, o różnych przejawach życia organizacyjnego, p. Karasińska o szkole polską w kolonii Waziers i inni.

Po wyczerpaniu porządku obrad i zreasumowaniu wyników obrad, zakończono Zjazd wspólnym odśpiewaniem „Nie rzucim ziemi”.

Podkreślić należy wzorowe przygotowanie Zjazdu przez zarząd i rzeczową dyskusję delegatów, którzy wykazali żywe zainteresowanie wszystkim przejawami życia organizacyjnego. Ze wszystkich przemówień przebijała troska o dalszy rozwój organizacji na czelnej, oraz o jak najlepszą współpracę między organizacyjną i usprawnienie metod pracy na przyszłość.

T. P.

Rezolucja

Kongres Polonii Francuskiej na Zgromadzeniu Ogólnym w Lens, w dniu 8 października 1950 roku:

1. Po dokonaniu przeglądu działalności stwierdza, że w tym krótkim okresie czasu od powstania Kongresu skupiły się wokół Kongresu liczne rzesze Wychodźstwa polskiego we Francji i że zjednoczenie polskich organizacji społecznych, opierających swą działalność na zasadach narodowych i katolickich postępuje naprzód.

2. Z największą radością stwierdza rozwój prowadzonej przez Kongres akcji oświatowej, która dzięki wysiłkowi Kongresu i wytrwalej i pełnej poświęcenia pracy kierowników i kierowniczek przedszkoli, kursów i szkół przyczynia się w wielkiej mierze do utrzymania polskich tradycji narodowych i przywiązania do wiary ojców naszych.

3. Z zadowoleniem podkreśla wspólny wysiłek członkowskich organizacji młodzieżowych — Kat. Stow. Młodz. Polskiej i Zw. Harcerstwa Polskiego — w dziedzinie wspólnej pracy i pełnego zrozumienia zadań ich czekających, oraz piękne wyniki akcji kolonii letnich.

4. W chwili obecnej, kiedy na terenie międzynarodowym wzmacnia się front narodów wolnych, podejmujących zdecydowaną walkę przeciw imperializmowi komunistycznemu, Kongres wyraża gorące pragnienie, aby na terenie zagranicznym polskim doszło do porozumienia polskich czynników politycznych, co pozwoliłoby na owocną dla sprawy polskiej ich działalność wśród narodów zjednoczonych.

5. Stwierdza, iż obowiązkiem każdego Polaka we Francji jest zachowanie lojalnego stosunku do państwa i Narodu Francuskiego. Wyraża ze swej strony wdzięczność za przychylne ustosunkowanie się do Kongresu i zapewnia o przywiązaniu szerokich mas Wychodźstwa polskiego w stosunku do Rządu i Narodu Francuskiego.

6. Z niepokojem patrzy na walkę prowadzoną w Polsce przeciw Narodowi Polskiemu i wyraża podziw dla postawy naszych braci w Kraju i zapewnia ich o tym, że wychodźstwo polskie we Francji będzie pracowało wytrwale dla wielkiej idei Polski Wolnej.